

Kto chce się obudzić o określonej godzinie następnego ranka, winien powiedzieć przed zaśnięciem:

*W imię Boże zasypiam,
Ktoś powinien być moim budzikiem.*

Należy przy tym tyle razy uderzyć prawą stopą w spód łóżka, by odpowiadało to godzinie pobudki.

Gdy dziecko ma osłabienie, musi być noszone rano o wschodzie słońca. Wtedy mów:

*Bądź pozdrowiony, Boże, promieniu słońca.
Skąd przybywasz?
Pomóż mi i memu kochanemu dziecku.
Boga, kochanego Ojca, proszę,
By pomógł memu dziecku,
Proszę Ducha Św.
By zechciał dać memu dziecku
Jego naturalną krew i ciało.*

JĘCZMIEN NA OKU

Jęczmienia pozbywa się przez głaskanie go kluczem.

Aby pozbyć się jęczmienia, trzeba trzy razy pogłaskać go złotą ślubną obrączką.

Jęczmień zniknie z oka, kiedy ojciec lub matka, w tajemnicy po potarciu go obrączką, zrobi znak krzyża i powie: „W imię Ojca”.

Kiedy ktoś ma na oku jęczmień, musi pogłaskać go rozgrzanym węglem i przy tym powiedzieć: „W imię Ojca” – wtedy powinno zniknąć.

Kiedy ktoś ma jęczmień na oku, musi, gdy go tylko zobaczy, w milczeniu posmarować śliną. Nie będzie go miał już nigdy więcej.

Jeśli ktoś, kto ma jęczmień na oku, znajdzie – idąc na spacer – prawdziwe ziarno jęczmienia, niech smaruje nim w milczeniu jęczmień na oku trzy razy i położy go znowu dokładnie tak, jak leżało. Wtedy nie dostanie nigdy więcej jęczmienia.

Kiedy ktoś ma na oku jęczmień, powinien wziąć jeden prawdziwy jęczmień i trzy razy ponad głowę rzucić do tyłu, wtedy powinien zniknąć jęczmień z jego oka.

Jęczmień na oku głaska się prawdziwym ziarnem jęczmienia i rzuca się ten do wody, wzywając imię Boga.

Kto ma jęczmień na oku, powinien potrząść go w milczeniu prawdziwym jęczmieniem, po czym rzucić ziarenko w końcu kurom. Niedługo po zabiegu jęczmień z oka zniknie.